

Sygn. akt VII U 332/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Danuta Dadej - Więsyk

Protokolant p. o. prot. sądowego Katarzyna Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2015 roku w Lublinie

sprawy K. J.

z udziałem zainteresowanego S. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 13 stycznia 2015 roku znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 332/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2015 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) oraz art. 83 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 121 ze zm.) stwierdził, że K. J. jako pracownik podlegający ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu u płatnika składek M. S. O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 22 września 2014 roku. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ rentowy wskazał, że takie okoliczności jak zatrudnianie dotychczas jednego pracownika na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/3 etatu, zawarcie umowy o pracę na krótko przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego z podstawą wymiaru składek w wysokości 4.200 złotych, niewykonywanie przez K. J. żadnych czynności zawodowych wynikających z zakresu obowiązków oraz wygaśnięcie poprzedniego tytułu do ubezpieczeń społecznych z dniem 13 września 2013 roku, usprawiedliwiają ocenę zawartej między wnioskodawcą a płatnikiem składek umowy o pracę z dnia 22 września 2014 roku jako pozornej, której celem nie było wykonywanie obowiązków pracowniczych przez określony czas, ale skonstruowanie okoliczności świadczących o pozostawaniu w stosunku pracy w celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (decyzja – k. 1 – 3v. akt rentowych).

W odwołaniu K. J. zaskarżył wskazaną decyzję w całości zarzucając naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) poprzez uznanie, że K. J. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 22 września 2014 roku oraz art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że umowa o pracę z dnia 22 września 2014 roku została zawarta dla pozorów. Mając na uwadze podniesione zarzuty wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania w sprawie. W uzasadnieniu odnosząc się do podniesionej przez organ rentowy okoliczności dotychczasowego zatrudniania tylko jednego pracownika w wymiarze 1/3 etatu odwołujący podniósł, że płatnik składek prowadząc działalność gastronomiczną nie oferuje codziennej obsługi w formie restauracji a jedynie okazjonalnie organizuje imprezy dla firm oraz wesela wynajmując w tym celu własny teren i lokal a w razie potrzeby obsługi tych zdarzeń zatrudnia na podstawie umowy zlecenia studentów poniżej 26 roku życia, co nie podlega zgłoszeniu do Zakładu. Natomiast okazjonalną obsługę kuchenną zapewnia zatrudniona na 1/3 etatu kucharka. Nadto wskazał na okoliczność prowadzenia przez płatnika składek działalności w znacznie szerszym zakresie w odniesieniu do odsprzedaży używanych towarów różnej kategorii, nabywanych w drodze przetargów, między innymi od Agencji Mienia Wojskowego oraz że wartość zakupionych przez płatnika składek towarów w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie umowy o pracę osiągnęła kwotę 500.000 złotych. W tym kontekście podniósł, że porozumienia zawarte między odwołującym i płatnikiem składek dotyczyło podjęcia przez niego pracy w ramach której miał kierować brygadą ślusarsko – spawalniczą utworzoną z doświadczonych fachowców, mających zajmować się wykonywaniem znacznych prac ślusarsko – spawalniczych mających na celu przywrócenie użytkowej wartości zakupionych przez płatnika składek towarów. Nadto odwołujący podniósł, że w ramach zawartego porozumienia miał wykonywać czynności związane z montażem hal, zakupionych przez płatnika składek dla stworzenia warunków do magazynowania towarów oraz prowadzenia prac naprawczych i usługowych. Powołane okoliczności w ocenie odwołującego usprawiedliwiały wniosek o tym, że strony umowy o pracę z dnia 22 września 2014 roku miały rzeczywistą wolę jej dalszej realizacji i podjęły w tym kierunku konkretne działania związane z przejściem przez odwołującego po podpisaniu umowy obowiązkowego szkolenia, w tym również przeprowadzonego przez firmę zewnętrzną, do których został skierowany przez pracodawcę (odwołanie – k. 2 – 6 akt sądowych).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podnosząc argumenty, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie – k. 7 – 8v. a.s.).

Postanowieniem z dnia 11 marca 2015 roku Sąd wezwał do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanego S. O. (postanowienie – k. 10 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

K. J. posiada uprawnienia do spawania gazowego łukowego w stopniu podstawowym oraz spawania gazowego w stopniu podstawowym. Przed zawarciem umowy z płatnikiem składek świadczył pracę na stanowisku spawacza a do dnia 13 września 2013 roku na stanowisku konserwatora. Po zakończeniu zatrudnienia i niepowodzeniu planów wyjazdu do pracy za granicę ubezpieczony złożył wniosek o dokonanie rejestracji jako osoba bezrobotna. W tym samym czasie zlecił dokonanie ogłoszenia w prasie i portalach internetowych o poszukiwaniu pracy.

Płatnik składek S. O. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) w okresach od dnia 1 stycznia 1999 roku do dnia 31 stycznia 2002 roku, od dnia 18 maja 2004 roku do dnia 10 października 2004 roku oraz od dnia 3 stycznia 2005 roku. Przedmiotem działalności jest świadczenie usług w zakresie organizacji imprez, wesel oraz handlem, tzw. demobilem, tj. zakupionym od Agencji Mienia Wojskowego i innych podmiotów sprzętu wojskowego, np. mostów przepławowych, szaf metalowych na akta, broń, podnośniki figur bojowych, podstawy mocujące. Wskazane przedmioty płatnik składek składował pod namiotami wojskowymi o dużej powierzchni, na stanowiącym jego własność teren o powierzchni ok. 6 ha. Działalność gospodarczą w zakresie zakupu wskazanych przedmiotów z zamiarem odsprzedaży płatnik składek prowadzi od 2000 roku.

W dniu 22 września 2014 roku w K. K. J. oraz S. O. zawarli umowę o pracę na czas określony do dnia 21 września 2015 roku W świetle postanowień umowy ubezpieczony został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu

pracy a do jego obowiązków należeć miało pozyskanie oraz utrzymanie stanu 3 – osobowej brygady ślusarsko – spawalniczej, rzetelne i efektywne wykonywanie przydzielonych obowiązków oraz powierzonych prac, przestrzeganie ustalonego w zakładzie pracy porządku, przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych, należyta dbałość o mienie zakładu, tj. miejsce pracy, powierzony sprzęt, narzędzia pracy, materiały, itp., należyta dbałość o prestiż firmy, prowadzenie i koordynacja powierzanych projektów, zadań, dbałość o klienta i jakość oferowanych usług oraz kontrola pracy podwykonawców projektu. Z tytułu wykonania wskazanych obowiązków strony umowy określiły wysokość wynagrodzenia na kwotę 4.200 złotych brutto miesięcznie. Do czasu zawarcia umowy między ubezpieczonym a płatnikiem składek czynności objęte zakresem obowiązków K. J. i członków brygady, której pracą miał kierować i ją nadzorować zajmował się S. O. oraz pomagający mu członkowie rodziny i znajomi.

Strony umowy postanowił, że w dniu 23 września 2014 roku a w razie konieczności w dniach następnych, ubezpieczony przejdzie na koszt płatnika składek wstępne badania lekarskie oraz uzyska orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy. Natomiast w odniesieniu do dnia przystąpienia do pracy strony umowy określił jako taki dzień 24 września 2014 roku, a w przypadku przedłużenia czasu badań lekarskich, w kolejnym dniu roboczym po ich uzyskaniu.

Z tytułu zawartej umowy o pracę skarżący został zgłoszony w dniu 29 września 2014 roku przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 22 września 2014 roku.

Na 2 lub 3 dni przed dniem 23 września 2014 roku ubezpieczony umówił się B. W., swoim znajomym, którym posiada samochód dostawczy marki C. (...) o ładowności 1,5 tony, że w tym dniu pojadą do S. w celu zakupienia rzeczy, np. podkładów ogrodniczych, folii z likwidowanej hurtowni. W okolicach S. w godzinach przedpołudniowych podczas postoju na parkingu ubezpieczony wszedł na dach samochodu w celu poprawienia ustawienia anteny. W czasie wykonywania czynności z tym związanych pośliznął się na mokrym dachu samochodu i upadł na jezdnię doznając obrażeń w postaci min. złamania ręki. Została wezwana karetka, którą odwieziono skarżącego do szpitala w S. gdzie przeszedł operację. W wyniku doznanych obrażeń stał się niezdolny do pracy i nie świadczył jej od dnia 23 września 2014 roku, aż do ustania zatrudnienia w związku z upływem czasu na jaki umowa o pracę została zawarta, tj. do dnia 21 września 2015 roku.

(umowa o pracę – k. 24 a.s.; książeczka spawacza – k. 36 a.s.; uzasadnienie decyzji – k. 2 a.r.; częściowo zeznania K. J. – k. 48v. – 50, 65v. – 66 a.s.; częściowo zeznania S. O. – k. 50 – 51v., 66 a.s.; zeznania świadka B. W. – k. 64v. – 65 a.s.)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów. Ich autentyczność w toku procesu nie była kwestionowana przez strony. Ich forma oraz treść nie wzbudziła ponadto wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie. Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności dokumentu w postaci listy obecności oraz karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (k. 26, 27 a.s.). Ich treść pozostaje w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne dowodami. Z treści listy obecności wynika, że ubezpieczony przebywał w pracy w dniu 22 września 2014 roku w godzinach od 7.00 do 17.00. a w dniu 23 września 2014 roku od 7.00 do 9.00. Tymczasem z zeznań ubezpieczonego wynika, że w dniu 22 września 2014 roku strony umowy spotkały się w K. około południa, natomiast w dniu 23 września 2014 roku skarżący w ogóle w pracy nie był w związku z jego podróżą do S.. Natomiast z treści powołanej karty wynika, że w dniach 22 i 23 września 2014 roku przeprowadzony został przez zainteresowanego instruktą stanowiskowy na stanowisku ślusarz spawacz. Tymczasem z zeznań ubezpieczonego wynika, że w dniu zawarcia umowy o pracę przeprowadzone był jedynie szkolenie teoretyczne w Ś., natomiast jak wskazano wyżej w dniu 23 września ubezpieczonego w pracy nie było.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o zeznania świadka B. W., które Sąd obdarzył wiarą w całości oraz częściowo zeznaniach ubezpieczonego i zainteresowanego, którym dał wiarę w zakresie poczynionych ustaleń.

Z opisanych wyżej względów, ich sprzeczności nie zasługują na wiarygodność zeznania stron co do przebiegu szkolenia w zakresie BHP.

Sąd nie dał wiary zeznaniom stron co do okoliczności dotyczących przebiegu szkolenia ubezpieczonego w dniu 22 września 2014 roku i 23 września 2014 r. z uwagi na ich sprzeczność w tym zakresie. S. O. zeznał, że przeprowadził szkolenie stanowiskowe ubezpieczonego oprowadzając go po terenie i pokazując cały sprzęt. Tymczasem z zeznań samego ubezpieczonego wynika, że w tym dniu po południu odbył jedynie szkolenie teoretyczne w Ś. co zajęło około 4 godzin. Sąd dał wiarę tym drugim z uwagi na ich stanowczy charakter. Nadto Sąd nie obdarzył wiarą zeznań ubezpieczonego w zakresie okoliczności dotyczących wyjazdu w dniu 23 września 2014 roku do S.. K. J. zeznał, że wyjazd odbył się na prośbę kolegi B. W., który w tym dniu miał jechać po towar i potrzebował pomocy ubezpieczonego w załadunku. Tymczasem z zeznań świadka K. J. wynika, że inicjatywa wyjazdu wyszła od ubezpieczonego i że w tej sprawie umawiali się na 2 do 3 dni przed dniem wyjazdu. Nadto Sąd nie obdarzył wiarą zeznań ubezpieczonego w zakresie okoliczności dotyczących zakresu czynności, w tym dotyczących organizowania przez niego pracowników do brygady spawalniczo – ślusarskiej. Wynika z nich że rozmowę z jedynym człowiekiem w tej sprawie przeprowadził jeszcze przed podpisaniem umowy o pracę, gdy tymczasem z zeznań B. W., do którego się zwrócił w tej sprawie, wynika, że rozmowa w sprawie propozycji jego zatrudnienia u S. O. odbyła się w czasie ich podróży do S. w dniu 23 września 2014 roku, tj. po podpisaniu przez ubezpieczonego umowy.

Co do zeznań świadka B. W. w pozostałym zakresie oraz zeznań świadka E. J. to Sąd postanowił je pominąć z uwagi na to, że pozostawały bez znaczenia dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 65 – 65v. a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie K. J. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Decydujące znaczenie dla rozważenia zasadności złożonego odwołania miało ustalenie, czy odwołujący K. J. – jak twierdził organ rentowy – został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych na podstawie pozornej umowy o pracę a jedynym jej celem było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego czy też pomiędzy K. J. a S. O. w wyniku spornej umowy o pracę doszło do nawiązania stosunku ubezpieczonego związanego z istnieniem stosunku pracy.

Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno- rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. (tekst jedn.: Dz. U. z z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 tej ustawy oraz wypadkowego - art. 12 ust. 1 cyt. ustawy, jest - zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy - pozostawanie w stosunku pracy. Przy czym na podstawie art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy - ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Przy czym do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia takich, jak zawarcie umowy o pracę, przejścia szkolenia BHP, czy zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stosunku pracy i to czyniły. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu.

Za pracownika uważa się w świetle powołanej ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osobę pozostającą w stosunku pracy. Nawiązanie stosunku pracy następuje poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika niezależnie od jego podstawy prawnej - art. 11 k.p. Stosownie do treści art. 22 k.p. przez nawiązanie umowy o pracę pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, zaś pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami, które odróżniają go od innych stosunków prawnych zbliżonych do niego, a w szczególności umowy o dzieło, czy umowy zlecenia. Są to: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może

tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby. Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Umowa o pracę jest umową starannego działania.

Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy, na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Należy zatem przyjąć, iż stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może, bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron

realizowania celów, którym umowa ma służyć. Przesłankę nawiązania pracowniczego

stosunku ubezpieczenia oraz wynikającego z tego stosunku prawa do świadczenia stanowi nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie.

Jednocześnie warunkiem istnienia stosunku pracy jest brak okoliczności powodujących nieważność zawartej umowy, w szczególności pozorności umowy o pracę.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że K. J. w ogóle nie świadczył pracy na rzecz płatnika z uwagi na niezdolność do pracy, która zaistniała w dniu 23 września 2014 roku i trwała przez cały okres zatrudnienia ubezpieczonego, tj. do dnia 21 września 2015 roku, skutkując nieobecnością w pracy.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. W odniesieniu do umowy o pracę oświadczenia te zawierają określone w art. 22 k.p. elementy umowy o pracę, tj. zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, natomiast ich pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z umowy o pracę. Przy ich składaniu obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba figurująca jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku, sygn. II UK 321/04).

Z dniem 22 września 2014 r. wobec zawarcia umowy w świetle art. 22 kp, w przypadku złożenia zgodnych oświadczeń woli stron, powinno dojść do nawiązania stosunku pracy.

Z ustalonego stanu faktycznego bezspornie wynika brak zamiaru ubezpieczonego świadczenia pracy, brak stosowania się do poleceń pracodawcy związanych z organizacją i przebiegiem pracy, charakterystycznych dla stosunku pracy. Ubezpieczony po zawarciu umowy o pracę nie podjął czynności, które wiązałyby się z jego obowiązkami pracowniczymi ani działań zmierzających do podjęcia zatrudnienia tylko udał się w daleką podróż w sprawach osobistych, około 300 km od miejsca zatrudnienia, gdzie uległ wypadkowi.

Zdaniem Sądu o wskazanej pozorności oświadczeń woli stron umowy o pracę z dnia 22 września 2014 roku świadczy również wskazana we wcześniejszej części uzasadnienia sprzeczność w zeznaniach ubezpieczonego i zainteresowanego co do okoliczności przebiegu szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w dniu 22 września 2014 roku oraz ich sprzeczność z przedłożonym dokumentem w postaci karty szkolenia.

Na pozorność zobowiązania stron wskazuje również sposób sformułowania w podpisanej przez ubezpieczonego i płatnika składek umowie o pracę postanowień w zakresie czasowych warunków przystąpienia do pracy w ocenie Sądu wskazuje na brak zamiaru realizowania stosunku pracy w przyjętych przez strony warunkach. Zeznania ubezpieczonego oraz płatnika składek w zakresie okoliczności uzasadniających treść postanowień umowy w tym zakresie zdaniem Sądu nie są przekonujące i w żadnej mierze nie usprawiedliwiają takiego ich sformułowania biorąc pod uwagę zasady logicznego postępowania, uwzględniającego interes pracodawcy w zakresie realizacji zaspokojenia jego zapotrzebowania na usługi, których świadczenie umożliwić miała zawarta umowa o pracę. Zainteresowany zeznał, że ubezpieczony miał przystąpić do pracy po załatwieniu formalności związanych z przyjmowaniem pracownika w tym w zakresie uzyskania zaświadczenia lekarskiego. Zeznał, że skarżący miał przystąpić do pracy 3 lub 4 dnia po podpisaniu umowy, po załatwieniu formalności z tym związanych. Wskazany zakres czasowy uzyskania stosowanego zaświadczenia lekarskiego, warunkującego czas przystąpienia do pracy, zainteresowany uzasadnił okolicznością braku wiedzy na temat jako to określił „czy badania robi od ręki”. Jednocześnie zeznał, że znana jest mu procedura uzyskiwania zaświadczenia lekarskiego w ramach której gdy pójdzie się jednego dnia, to się odbiera następnego stosowne zaświadczenie. W realiach przeprowadzania badań okresowych przez podmioty je wykonujące motyw powołany przez zainteresowanego, przy uwzględnieniu konsekwentnie podnoszonej przez niego okoliczności ekonomicznej konieczności zatrudnienia skarżącego, którego praca i kierowanej przez niego brygady miały ułatwić sprzedaż zakupionych przez płatnika składek przedmiotów, należy ocenić jako niezrozumiałą i nieprzekonującą. Również okoliczności zachowania się ubezpieczonego zdaniem Sądu potwierdzają ocenę jego zamiaru co do realizacji określonych w umowie obowiązków. Ubezpieczony zeznał ostatecznie, że w dniu 23 września 2014 roku nie poszedł nie udał się na badania lekarskie tylko pojechał ze Z. W. do S. w celu zakupu przedmiotów z likwidowanej hurtowni, kierując się chęcią zysku. Nadto zeznał, że kontaktował się telefonicznie z podmiotem przeprowadzającym badania wstępne pracowników około godziny 7.00 w dniu 23 września 2014 roku ale nie dokonał rejestracji. Z zeznań wynika przekonanie ubezpieczonego o tym, że pomimo wyjazdu do S. w dniu w którym miał wykonać badania wstępne, mimo wyjazdu uda się je wykonać po powrocie do L. z uwagi na to, że podmiot przeprowadzający badania świadczył usługi do godziny 18.00. Takie zachowanie oraz motywy jego usprawiedliwienia w żadnej mierze nie potwierdzają twierdzeń skarżącego o tym, że rzeczywiście prace miał zamiar świadczyć.

W ocenie Sądu istotną okolicznością dla oceny zamiaru stron co do rzeczywistej realizacji ich obowiązków wynikających z zawartej umowy o pracę świadczy również brak konkretnego rozeznania stron co do tego jakie faktycznie obowiązki miałyby wykonywać ubezpieczony bezpośrednio po dniu 22 września 2014 roku jak i ich relacja do tych określonych w umowie o pracę. Zainteresowany zeznał, że nie pamięta dokładnie jakie czynności miał bezpośrednio po zawarciu umowy wykonywać ubezpieczony ale jak zeznał miał doprowadzić do ostatecznej używalności hali poprzez np. zamontowanie drzwi. Natomiast ubezpieczony zeznał, że w dniu zawarcia umowy wiedział czego dotyczyć ma jego pracy określona w umowie jednocześnie dodając, że faktycznie miała się sprowadzać jak to określił „do ogarnięcia wszystkiego”, tj. przygotowania stanowiska pracy, co miało nie wiązać się z jakąkolwiek pracą fizyczną umożliwiającą wykonanie obowiązków określonych w umowie o pracę, co według zeznań ubezpieczonego miało trwać kilka dni. Co ważne czynności związane z ostatecznym wykończeniem hali, które miał wykonywać skarżący nie wchodził w zakres obowiązków wynikających z zawartej umowy o pracę.

Dodatkowo zdaniem Sądu wzmacnia ocenę zachowania się stron umowy jako uzasadniającego pozorność ich porozumienia w przedmiocie zatrudnienia również realizacja przez ubezpieczonego obowiązku zorganizowania i późniejszego utrzymania brygady ślusarsko – spawalniczej. Z poczynionych ustaleń wynika, że w wykonaniu tego zobowiązania ubezpieczony zaproponował pracę w takiej brygadzie tylko jednemu człowiekowi, tj. swojemu znajomemu B. W., i co istotne przy uwzględnieniu podnoszonych przez ubezpieczonego i zainteresowanego okoliczności podjęcia rozmów na temat powstania takiej brygady w lipcu 2014 roku, dopiero w dniu 23 września 2014 roku, czyli już po podpisaniu umowy o pracę w ramach której miał nadzorować pracę członków takiej 3 – osobowej brygady. Innym osobom podjęcia takiego zatrudnienia nie proponował. W tych warunkach nie sposób było przyjąć, że w dniu zawarcia umowy istniały realne możliwości jej wykonywania przez skarżącego poprzez sprawowanie nadzoru na pracą 3 – osobowej brygady ślusarsko – spawalniczej, do czego swoim zachowaniem przyczynił się sam zainteresowany, skoro nie realizował nałożonego na niego obowiązku skompletowania składu takiej brygady, pomimo

uprzedniej wiedzy na temat okoliczności jego zatrudnienia. Takie działanie podjął jak już wspomniano dopiero po dniu zawarcia umowy i to tylko w odniesieniu do jednej osoby.

Dla oceny zaistnienia w realiach rozpoznawanej sprawy pozorności porozumienia co do zatrudnienia K. J. zdaniem Sądu istotne znaczenie ma również okoliczność niezatrudnienia przez zainteresowanego w okresie nieobecności w pracy ubezpieczonego spowodowanej jego niezdolnością do pracy w związku z przebyciem w dniu 23 września 2014 roku wypadkiem, innego pracownika o obowiązkach określonych w umowie o pracę z dnia 22 września 2014 roku, którego praca umożliwiałaby realizację zaspokojenia potrzeb płatnika składek w zakresie remontów i konserwacji przedmiotów z demobilu w celu ich dalszej sprzedaży. Wskazane przez ubezpieczonego i zainteresowanego okoliczności takiego stanu rzeczy zdaniem Sądu nie przekonują. S. O. zeznał z jednej strony, że pracownik taki jak K. J. był mu potrzebny, jednocześnie wskazując, że w między czasie zmieniła się jego sytuacja, a także jego oczekiwania co do profilu działalności, który miał być wykonywany z udziałem skarżącego. Zainteresowany zeznał, że zdarzenie związane z wypadkiem z dnia 23 września 2014 roku w jakimś stopniu zniechęciło go, że liczył że K. J. powróci i że ta cała sytuacja „rozwalila” jego plany. Zeznał, że nie jest łatwo zatrudnić dobrego specjalistę oraz że podejmował przez jakiś czas próby zatrudnienia kogoś innego, co ostatecznie się nie udało. Nadto zeznał, że zmianę planów, wręcz rezygnację z zamierzenia realizowania profilu działalności związanym z pracami spawalniczymi i naprawczymi sprzętu, który zakupił z Agencji Mienia Wojskowego, wpłynął fakt popadnięcia w długi, co zmusiło go do zaciągnięcia kredytów. Natomiast ubezpieczony zeznał, że wraz z zainteresowanym postanowili, że póki nie powróci do pracy w związku ustaniem niezdolności do pracy, płatnik składek nie podejmie wyżej wskazanej działalności z uwagi na to, że zbyt daleko poszły ich ustalenia, co skarżący przedstawił w ten sposób, iż jak to określił „byłem osobą, która panu S. odpowiadała. W czasie nieobecności ubezpieczonego spowodowanej jego niezdolnością do pracy zainteresowany zatrudnił jedynie pracownika fizycznego, który wykonuje drobne prace spawalnicze i jak to określił płatnik składek „nie robi takiej roboty, jaką miał wykonywać pan J.”. Wskazane okoliczności wskazują na brak faktycznego zapotrzebowania na pracę pracownika w charakterze którego zatrudniony został ubezpieczony, w chwili zawarcia umowy o pracę w dniu 22 września 2014 roku, co do której płatnik składek jako profesjonalny uczestnik obrotu powinien zdawać sobie sprawę. Racjonalna ocena tej okoliczności w żadnej mierze nie uzasadniała zawarcia umowy o pracę.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na pogląd wypracowany przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku, sygn. I UK 43/10 oraz z dnia 5 czerwca 2009 roku, sygn. I UK 21/09).

Ustalenie, że umowa o pracę z dnia 22 września 2014 roku zawarta pomiędzy S. O. K. J. miała charakter pozorny, pociąga za sobą jej nieważność. Wskazana umowa jako pozorna, nie stanowi tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego, wobec czego zaskarżoną decyzję z dnia 13 stycznia 2015 roku stwierdzającą, że K. J. jako pracownik u płatnika składek M. S. O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 22 września 2014 roku, należało uznać za zasadną.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy wyżej wskazanego przepisu art. 83 § 1 k.c. oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.